

PAGÓRKI ŻŁOTOGÓRSKIE, A2 i TULISZKÓW

W niedzielę rano 17 października 2004 autobus MZK specjalnej linii SPACER kursował po Koninie. Wsiadło do niego około 80 chętnych do spacerowania. Byli to nie tylko mieszkańcy Konina, ale również przyjezdni z Wrześni, Słupcy i Kościelca Kolskiego. Wybrali się na imprezę pod nazwą SPACERKIEM PO ZDROWIE, którą od prawie sześciu lat prowadzi Klub Turystyczny PTTK w Koninie. Autobus zajeżdżał pod las w miejscowości Żdzary. Stąd grupa ruszyła w las, a właściwie na autostradę A2. Właśnie pod Żdzarami znajduje się ciekawy fragment budowanego odcinka Stare Miasto – Stryków.

Na 264,3 kilometrze (kilometraż jest liczony od granicy z Niemcami) budowniczowie autostrady rozpoczęli stawianie konstrukcji pod przejazd gospodarczy PG-151. Stąd szeroką przestrzenią wyrównanego piasku, a dalej lasem, pomaszerowano do miejscowości Teresina. Po drodze kusity czerwienią muchomory, a maślaki wystawiały raz po raz wilgotne kapelusze. Przewodnik Wanda Gruszczyńska poprowadziła do brzoźowego zagajnika, w którym znajdował się gład narzutowy – pomnik przyrody. 500 metrów stamtąd widać było miejsce przyszłego wiaduktu autostradowego WA-152 na 266 kilometrze. Powrót trasą autostrady urozmaicały przejeżdżające samochody firm zatrudnionych przy jej budowie, zbieranie grzybów na poboczach i szybko migające tabliczki z kilometrażem. Nasyp wiaduktu ekologicznego WE-151A był już częściowo usypany. W lasach żłotogórskich będą dwa wiadukty ekologiczne. Październikowe słońce grzało mocno. Pan Jerzy Grętkiewicz, kierowca MZK w Koninie, cierpliwie czekał na turystów i zawiózł ich do Tuliszkowa.

Zwiedzanie miasta rozpoczęło od kościoła św. Wita na naturalnym wzgórzu w centrum Tuliszkowa. Wikariusz Tomasz Król i pani **Maria Macudzińska** oczekiwali wewnątrz. Poprzedni proboszcz ks. Walerian Rędzia (od 1996 roku senior) i obecny proboszcz ks. Stanisław Nowak poczynili wiele starań, aby kościół wyglądał tak pięknie. Oprócz XVIII-wiecznego obrazu Matki Bożej w ołtarzu głównym szczególną uwagę przykuły dwa odrestaurowane zabytki świątyni tuliszkowskiej: kamienne epitafium z 1581 roku oraz XIX-wieczna chrzcielnica z piaskowca. Pani Maria Macudzińska, emerytowana nauczycielka, opowiedziała historię miasta i legendy z nim związane. Podziwiano jedyny ocalały z pożaru w 1911 roku budynek drewniany. Krótki spacer po Tuliszkowie zakończono przy spichlerzu w parku miejskim.

Zdrożonych turystów przyjął gościnnie na swoim ranczo pan Jerzy Klejna (tak jak rok wcześniej o tej samej porze). Na poczęstunku nie zabrakło świeżego, wiejskiego chleba, ziemniaków i gziku. Świeże maselko zasponsorowała **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Konina**. Kilka ballad odśpiewał spontaniczny chór pod wodzą Zeni Klejny. Przy płonącym ognisku zostało 8 uczestników II etapu do Chylina. Pozostali pan Jerzy Grętkiewicz, szybko i sprawnie rozwiózł linią SPACER po Koninie.

Kolejny spacer Klub PTTK zaplanował wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Konina. Z okazji Dnia Niepodległości pan Piotr Rybczyński przygotował trasę szlakiem wojsk i bitew. Spotkanie uczestników w samo południe w dniu 11 listopada przed główną bramą cmentarza katolickiego przy ulicy Kolskiej w Koninie.

Tekst i zdjęcia: Wanda Gruszczyńska Konin, 2004-10-18

<http://konin.pttk.pl>



A2. Za rok o tej porze nie pójdziemy już tędy



Gład narzutowy – pomnik przyrody, jeden z kilku w okolicy Teresiny



Linia SPACER w Tuliszkowie



Z panią Marią Macudzińską poznajemy historię Tuliszkowa



Jedyny z ocalałych z pożaru w 1911 domów drewnianych w Tuliszkowie



Na ranczo Jurka Klejny głównym przysmakiem były gorące ziemniaki z maselkiem z konińskiej mleczarni



Zenia Klejna spieszy dyrygować chórem (fot. Magda Nejman)



Uczestnicy II etapu



Pożegnalne zdjęcie na ranczo tajemniczego Don Jerzego